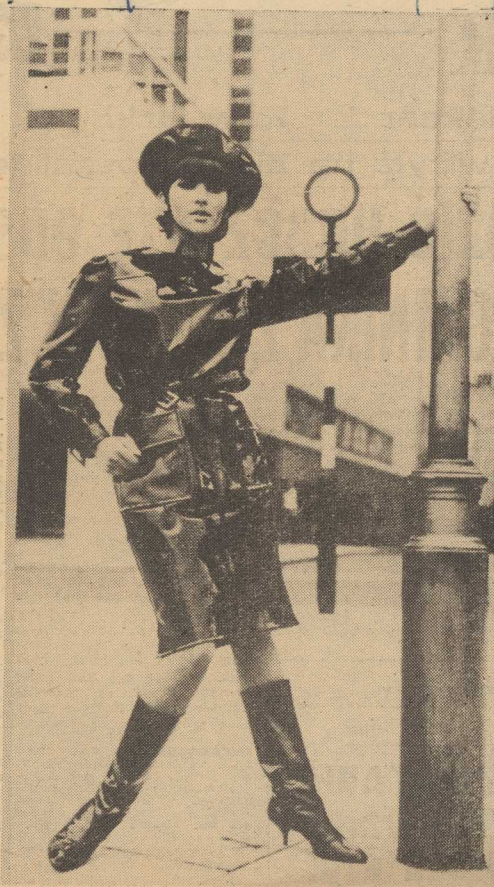


Kurier Szczeciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1943
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 257 (5983)
NIEDZIELA, 3. XI. 63 r.



Moda „na Grace Darling”. Bohaterka brytyjska Grace Darling, córka latarnika uratowała w 1838 r. dziewięciu ludzi, uwiecznionych na skale Northumberland.
Modelka prezentuje strój przeciwdeszczowy projektu Mary Quant, w którym niewątpliwie można by nawet pełnić dyżur na latarni morskiej!
CAF

Pierwsze kosmiczne małżeństwo

WALENTYNA TIERIESZKOWA i ANDRIAN NIKOŁAJEW staną dziś na ślubnym kobiercu!

MOSKIEWSKI KORESPONDENT PAP red. B. Majteczak do
nosi:
Ślub pierwszej pary kosmicznej Walentyny Tierieszkowej i Andriana Nikołajewa odbędzie się dziś o godz. 11 rano w „Palacu szczęścia” w Moskwie.

PALAC ŚLUBÓW oddany do użytku w lutym 1961 r. cieszy się wielką popularnością wśród młodych moskwičan. Już w ciągu pierwszego roku zawarto w nim związki małżeńskie 11 300 par.

Jednopiętrowy Pałac już w sobotę obiegany był przez dzień nikiarzy i widzów. Wszyscy pragnęli uzyskać szczegóły dotyczące dzisiejszego ślubu młodej pary kosmicznej.

WALENTYNA I ANDRIAN spędzili dni przed ślubem w swoich miejscowościach rodzinnych. W sobotę wieczorem przybyli samochodami do Moskwy krewni i przyjaciele Tierieszkowej z jej rodzinnej wsi Maslennikowo oraz delegacja z fabryki włókienniczej „Krasnyj Pierekop” z Jarosławia.

Przybył również krewni i przyjaciele kosmonauty Andria na Nikołajewa, z jego rodzinnej wsi czuwaskiej, Szorszely.

Ben Bella przyjął min. Rapackiego

ALGIER PAP. Prezydent Ben Bella przyjął 2 bm. członków delegacji polskiej, która przyjechała na uroczystości związane z obchodem święta narodowego Algierii: ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego oraz wiceministra handlu zagranicznym Janusza Burakiewicza. Podezas wizyty omówiono zagadnienia interesujące oba kraje. Wizyta upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze.

Serce z plastiku



DR M. E. BAKY demonstruje model serca z plastyku, które w ciągu 4 dni zastępowało serce chorego. Operację tę przeprowadziła grupa chirurgów z Houston (stan Teksas, USA).
CAF

Na granicy algiersko-marokańskiej nie umilkły strzały

ALGIER PAP. O godzinie 1 min. 20 w sobotę rozgłoszono algierska podać do wiadomości, że zgodnie z układami w Bamako ustal szereg broni na froncie. Algierska armia narodowo-ludowa przetrzeła całkowicie układ o wstrzymaniu ognia.

TE OPTYMISTYCZNE WIEŚCI, zapowiadające pokojowe uregulowanie konfliktu algiersko-marokańskiego zostały zakończone równo w sześć godzin później doniesieniami o ponownych walkach.

Powołując się na oświadczenie dowództwa politycznego Algierskiej Armii Narodowo-Ludowej z bazy Colomb-Bechar, korespondent Agencji France Presse doniósł, że o godz. 6 czasu lokalnego artyleria marokańska rozpoczęła ostrzał w rejonie Beni Unif. Oddziały armii algierskiej odpowiadziały ogniem.

PARYŻ PAP. Algierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, że pomimo widocznej złej woli Maroka rząd Algierii nadal uznaje porozumienie zawarte w Bamako.
PARYŻ PAP. Korespondent AFP w Rabacie podaje w pil-

Tak kończą dyktatorzy

Samobójstwo Ngo Dinh Diema i jego brata - Nhu

CIA za kulisami zamachu stanu?

PARYŻ PAP. Zamach stanu, zorganizowany przez liczną grupę południowiewietnamskich generałów i wyższych oficerów, przyniósł im sukces. Dotychczasowy dyktator Ngo Dinh Diem oraz jego brat i polityczny doradca Ngo Dinh Nhu — według wiadomości nadesłanych głównie via Singapur i Bangkok — popełnili samobójstwo w sobotę rano.

WŁADZĘ OBJĘŁA tzw. „Rewolucyjna Rada Wojskowa”. W imieniu tego komitetu generalnego występuje generał

Duong Van Minh, wydając pierwsze zarządzenia nadzwyczajne.

Z drugiej strony radio saigonskie, cytowane w Hanoi do nosiło, jakoby powstał „nowy rząd”, na którego czele stanął b. wiceprezydent Nguyen Ngoc Tho.

Ze wszystkich informacji nie dwuznacznie wynika, mimo powściągliwości kół oficjalnych USA, że przewrót dokonany został po myśli Waszyngtonu, który ostatnio uważał reżim DIEMA za niedogadający celom polityki amerykańskiej. Cele te pozostają bez zmiany: walka ze wzmagającym się ruchem powstającym i antykomunizmem.

SPRZECZNE POCZĄTKOWO WIADOMOŚCI, jakie napływały z Saigona — pisze korespondent PAP red. GÖRNICKI — wzbudziły w kołach ONZ wyraźne zamieszanie. Utrzymuje się niemal jednolity pogląd, że spisek generalistów w Południowym Wietnamie zorganizowany został przez amerykańską Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA).

Jugosławia zerwała stosunki z RPA

BELGRAD PAP. Jugosławia zerwała z osunkami handlowymi z Republiką Południową - Afrykańską. Wszy skie porty i lotniska jugosłowiańskie zostały zamknięte dla samolotów południowo-afrykańskich. Uchwala w tej sprawie została podjęta przez parlament jugosłowiański na znak protestu przeciwko rasistowskiej polityce prowadzonej przez rząd Verwoerda.

KORESPONDENT PAP W WASZYNGTONIE red. H. ZWI REN pisze:
Nie ulega wątpliwości, że zamach stanu od dłuższego czasu był planowany i przygotowywany przy wydatnej pomocy Amerykanów. A oto drobne, często izolowane fakty, które w sumie składają się na pełniejszy obraz:

- 1) W Saigonie znajduje się „przy padkowo” dowódca floty amerykańskiej na Pacyfiku, admirał Felt.
- 2) Ambasador USA w Saigonie Lodge miał w niedzielę przybyć na konsultację do Waszyngtonu. Wyjazd jego został wstrzymany.
- 3) VII Flota USA płynie do Sali Sonu oczywiście formalnie dla „ewakuacji” w razie konieczności obywateli amerykańskich, ale jej obecność w porcie została niewątpliwie zrozumiana jako „demonstracja siły”.
- 4) Przed miesiącem USA wstrzymały wypłatę 3 milionów dolarów na utrzymanie gwardii pałacowej w Saigonie, która stanowiła siłą główną ochronę Diema.

NOWA WERSJA O LOSIE NGO DINH DIEMA

PARYŻ PAP. Agencja France Presse w depeszy z Seulu podaje w godzinach południowych 2 bm., że byłby prezydent południowego Wietnamu Ngo Dinh Diem zmarł po zacyciu trucizny, zaś jego brat Ngo Dinh Nhu został zabity przez zamachowców.



PARYŻ PAP. Jak donoszą z Saigona, podano tam oficjalnie, że b. prezydent Ngo Dinh Diem i jego brat Ngo Dinh Nhu odebrali sobie życie w piątek wieczorem podczas ataku zamachowców na pałac prezydencki.

Trzecia rozmowa BORISOW-BALL

WASZYNGTON PAP. Wice-minister handlu zagranicznego ZSRR Borisow odbył trzecią, kolejną rozmowę z podsekretarzem stanu USA do spraw ekonomicznych Ballem. Wice-minister Borisow oświadczył, że rozmowy w sprawie zakupów przeniesy w USA są kontynuowane i że następane spotkanie wyznaczone zostało na początek przyszłego tygodnia.

Aleksander Zawadzki z wizytą na Ziemi Koszalińskiej

DZIŚ UROCZYSTE ODSŁONIĘCIE POMNIKA ZAŚLUBIN Z MORZEM

KOSZALIN PAP. W sobotę przybył z kilkudniową wizytą na Ziemi Koszalińskiej przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Aleksander Zawadzki. W podróży A. Zawadzkiemu towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, sekretarz OK FJN — Mieczysław Kalinowski i dyrektor gabinetu — przewodniczącego Rady Państwa — Franciszek Nowak.

WIZYTA ZBIEGŁA SIĘ z otwarciem szeregu obiektów budowanych na Ziemi Koszalińskiej w czynie społecznym oraz uruchomieniem na miesiąc przed zaplanowanym terminem produkcji w nowo zbudowanej wytwórni płyt paździerzowych

w Koszalinie. W nowoczesnym zakładzie, który jest drugim tego typu obiektem w Polsce, przewodniczącego Rady Państwa powitał w imieniu przewodniczącego załogi dyrektor naczelny wytwórni — Ksawery Chorzewski. Po symbolicznym otwarciu zakładu przez wicecmena przemysłu lekkiego — Mariana Minorę, Aleksander Zawadzki uruchomił automatyczne agregaty tłoczące płyty paździerzowe.

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA zapoznał się następnie z budową nowego osiedla mieszkaniowego Koszalin — Północ, osiedla spółdzielni mieszkaniowej „Łączność” oraz odwiedził szkołę Tysiąclecia im. Stefana Żeromskiego.

W godzinach popołudniowych przewodniczący Rady Państwa wyczepił 26 najbardziej aktywnym działaczom FJN odznaki 1000-lecia Państwa Polskiego, a następnie wziął udział w uroczystej sesji WK FJN i WRN.

W czasie sesji zabrał również głos przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

W DNIU DZISIEJSZYM A. Zawadzki weźmie udział w odsłonięciu pomnika zaślubin I Armii WP z morzem w Kołobrzegu.

BOHATER HISTORYCZNYCH ZAŚLUBIN Z MORZEM

ZIELONA GÓRA PAP. Dziś, gdy Kołobrzeg przygotowuje się do uroczystego odsłonięcia pomnika zaślubin I Armii Wojska Polskiego z morzem, warto przypomnieć, że uroczystość symbolicznych zaślubin odbyła się 18 marca 1945 r. Uczestniczyli w niej wszystkie oddziały i związki taktyczne biorące udział w walkach o to miasto. Aktu zaślubin dokonał jeden z najbardziej zasłużonych żołnierzy VII

pułku piechoty — Franciszek NIEWIĘDZIAŁO. Jak pisze „Polska Zbrojna” z 23 marca 1945 r.: „Było już prawie zupełnie ciemno, gdy na molo wstał wesoły żołnierz. W wyciągniętej dłoni trzymał złoty pierścionek i głośno skandował: „Przy słońcu do ciebie morze, po długim i krwawym trudzie. Widzimy, że nie był on daremny. Przysięgamy, że już nigdy cię nie opuścimy. Rzucając ten pierścionek w twe fale, biorę z tobą ślub, ponieważ tyś było i będziesz nasze”.

Franciszek Niewiedziało wraz z III dywizją przeszedł bojowy szlak I Armii WP z ZSRR aż po Berlin. Był ciężko ranny. Za swe zasługi frontowe otrzymał Krzyż Walecznych i 8 innych odznaczeń bojowych. Obecnie Franciszek Niewiedziało ma 60 lat. Mieszka w Lubogoszycy, pow. Wschowa. Prowadzi gospodarstwo rolne i aktywnie pracuje społecznie.

Podziękowanie za życzenia

PRZEWODNICZĄCY KC KP Chin MAO TSE-TUNG, przewodniczący CHRL LIU SZAO-TSI, przewodniczący Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych CZU TECH i premier CHRL CZOU EN-LAI, nadesłali do I sekretarza KC PZPR Władysława GOMULKI, przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra ZAWADZKIEGO i premiera Józefa CYRANKIEWICZA depesze z podziękowaniem za telegram nadesłany z okazji 14 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej. Zachowanie i umocnienie przyjaźni między narodami obu naszych krajów — czytamy w depeszy przywódców CHRL — nie tylko odpowiada interesom narodów chińskiego i polskiego, lecz sprzyja także zespoleniu obozu socjalistycznego i wspólnej walce przeciwko imperializmowi o pokój światowy. Życzymy, aby przyjaźń między narodami chińskim i polskim rozwijała się z dnia na dzień na bazie marksizmu-leninizmu oraz deklaracji moskiewskiej z 1957 roku i oświadczenia moskiewskiego z 1960 roku.

Samochód w rzece

JADĄCY z nadmierną szybkością ulicami Koszalinia samochód osobowy „Warszawa” przebił nagle barierę mostu i wpadł do rzeki. Kierowca wydołał się z kaptelów o własnych siłach — wóz doznał nieznacznych uszkodzeń.

Tajemniczy korytarz

W CZASIE PRAC w Łańcuchach związanych z instalacją kanalizacji natrafiono niespodziewanie na podziemny, wykładany ceglami korytarz. Jest to niespodzianka, ponieważ na żadnym z istniejących i dość dokładnych planów zamku i okolicy taki tunel zaznaczony nie był.

POGODA na dziś

MGLY I ZAMGLENIEMIA, później zachmurzenie małe. Temperatura do 10 st. Wiatry słabe z kierunków zmiennej.



W 1966 r. — 7 mln ton

Żegluga śródlądowa odciąży koleję

30 ub. m. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi, na którym rozpatrzono przedsięwzięcia w dziedzinie rozwoju żeglugi śródlądowej dla odciążenia śląskiego węzła komunikacyjnego.

Minister Żeglugi dr ST. DARSKI przedstawił Komisji informację, z której wynika, że resort przygotował projekt Uchwały Rady Ministrów, przewidujący wzrost zadań przewożonych żegluga śródlądową w latach 1964 — 1966 oraz 1966 — 1970. W myśl założeń projektu uchwały żegluga śródlądowa powinna przewieźć w 1966 r. 7 mln ton ładunków. Sprawa węzłowa jest przede wszystkim odciążenie śląskiego węzła ko-

munikacyjnego, który mając dwa razy gęstszą sieć kolejową od średniej krajowej przewozi 16 razy więcej ładunków. Szczegółne zadania będzie miały żegluga śródlądowa w zakresie „odkorkowania” Rybnickiego Okręgu Węglowego, którego potrzebę przewozowe szacuje się na rok 1980 na 20 mln ton.

W koreferacie poseł W. DRAPICH zwrócił uwagę, że proponowany przyrost przewozów w rejonie Górnego Śląska oraz w rejonie portów Gdyni i Gdańska jest za niski w stosunku do potrzeb i możliwości. Trzeba przede wszystkim zwiększyć ilość węgla wywożonego ze Śląska drogą wodną.

Wzrost przewozowych zadań żeglugi śródlądowej jest możliwy dzięki dostawom nowego taboru rzecznoego oraz uruchomieniu cabodobowej nawigacji.

W dyskusji posłowie podkreślili konieczność opracowania kompleksowego planu zagospodarowania naszych dwu największych rzek. M. in. do końca 1964 r. ma być przygotowany projekt połączenia Wisły z Odrą w rejonie Śląska.

Halny w Tatrach

ZAKOPANE PAP. W Tatrach — halny. W sobotę 2 listopada w godzinach południowych wiatr osiągał w porwach siłę 33 metrów na sekundę.

W dniu tym o godzinie 13.00, notowano na Kasprowym Wierchu temperaturę plus 1 st., w Zakopanem plus 12 st.

Wyrok w procesie J. Polan - Haraschina i współoskarżonych

WARSZAWA PAP. Sąd Powiatowy dla m. st. Warszawy wydał wyrok w procesie b. kierownika studium zaocznego w dziale prawa UJ — Juliana Polan-Haraschina i współoskarżonych. Odpowiadali oni za powoływanie się na rzekome wpływy w organach wymiaru sprawiedliwości — w celu czerpania z tego korzyści osobistych. Oskarżeni byli również o wystawianie i przyjmowanie sfałszowanych zaświadczeń o złożeniu egzaminów i fałszywych dyplomów studium zaocznoego wydziału prawa.

Sąd wymierzył J. Polan-Haraschinowi karę 9 lat więzienia i 35 tys. zł grzywny, Tadeuszowi Frasikowi — 4 lat więzienia i 15 tys. zł grzywny, Tadeuszowi Cymkowi — 3 lat więzienia i 5 tys. zł grzywny, Eugeniusz Ungeheuer skazany został na 2 lata i 6 miesięcy więzienia i 5 tys. zł grzywny, oraz Tadeusz Jaworski na karę 2 lat więzienia. Wobec szóstego oskarżonego Janusza Brzezińskiego sąd umorzył postępowanie, stosując amnestię z 1956 r.

Znów ofiary niewypału

RZESZÓW PAP. Trzech chłopców — mieszkańców wsi Łązek Chwałowski k. Antonowa (pow. Tarnobrzeg) 13-letni Stanisław i 15-letni Zygmunt Pawelcowie oraz 11-letni Jerzy Czuryżkiewicz — znalazło pozostali po wojnie niewypał i zaczęło go rozbiierać. W czasie manipulacji nastąpił wybuch, w którego wyniku Jerzy Czuryżkiewicz i Zygmunt Pawelec ponieśli śmierć na miejscu. Stanisława Pawelca przewieziono w ciężkim stanie do szpitala powiatowego w Tarnobrzegu.

Z inicjatywy Koła Szczecinian

WYSTAWA fotografiki Grodu Gryfa w Poznaniu

AKTYWNE Koło Szczecinian Studiujących na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu organizuje już drugą w nowym roku akademickim imprezę popularyzującą nasze miasto w środowisku poznańskim.

W najbliższy wtorek — 5 listopada — nastąpi otwarcie ciekawej wystawy szczecińskich fotografików pn. „Szczecin — 63”. Będzie to ekspozycja ponad 60 fotografów poświęconych współczesnemu Szczecinowi, wykonanych przez takich fotografików jak: K. EJCZYKOWA, J. PIETRZYKOWSKI, M. SMEJA. Najciekawszą zaprezentuje W. CHROMIŃSKI. Wystawa czynna będzie w salonie PZF do 30 listopada, a następnie — na terenie Uniwersytetu.

Ekspozycja jest wynikiem współpracy studenckiego Koła Szczecinian, działającego przy TRZZ w Poznaniu, ze Szczecińskim Towarzystwem Fotograficznym. (kg)

Rytualne tańce, pieśni, tam-tamy...

30-osobowy balet murzyński odwiedzi Szczecin

PRZED DWOMA LATY po raz pierwszy pościliśmy artystów z Czarnego Łądu — zespół pieśni i tańca z Mali. Wkrótce powitamy artystów z sąsiedniej republiki — z Senegalu. 30-osobowy balet murzyński przyjedzie do Polski w drugiej połowie listopada br. i wystąpi m. in. w Gdańsku, SZCZECINIE, Łodzi i Katowicach.

Taniec, muzyka, śpiew są codzienną strawą duchową narodów Afryki Zachodniej, których sztukę popularyzuje właśnie senegalski balet kierowany przez p. Lamine TOURE, wybitnego znawcę folkloru afrykańskiego.

Sztuka ludowa — bo taka tylko na Czarnym Łądzie istnieje — ma w krajach Afryki Zachodniej wieloletkowe tradycje, ale i spontanicznie tworzy się dalej. Dźwięki tam-tamów, instrumentów użycanych w Afryce za święte, używają ludność do zabaw, uroczystości, zapowiadają nowiny. Ludzie tańczą i śpiewają podczas zbiorów i intronizacji wodza plemiennego, podczas wiodłownych uroczystości zaślubin i w czasie modlitwy, rytualnym tańcem proszą bogów o pomyślny zbiory, udany polów, polowanie...

Taki też folklor, w postaci nieskończonej stylizacji przedstawia nam balet murzyński z Senegalu. (le)

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU: M/S „RUSAŁKA” — z Oslo z drobnicą. M/S „CHOCHLIK” — z Hamburga z drobnicą. M/S „WILA” — z Rotterdamu z drobnicą. S/S „WIECZOREK” — z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU: S/S „BRYGADA MAKOWSKIE GO” — do Danii z węglem. S/S „KATOWICE” — do Danii z węglem. S/S „CZEW” — do Danii z węglem. S/S „CIESZYŃ” — do Danii z węglem.

MAROKAŃSKIE SARDYNKI NA STATKACH PZM

DWA statki PZM „Grodziec” i „Bydgoszcz” zabrały z marokańskiego portu Safi partię sardynek „Grodziec” wiecie 190 ton tego przysmak — „Bydgoszcz” — 400 ton.

SZWEDZI ZABIERAJA „SIN — 216”

ODNALEZIONY ostatnio przez dziwnowskich rybaków szwedzi kuterek „Siska-216” z niezręcznym rybakiem na pokładzie został przeholowany do Kołobrzegu, skąd — na mocy porozumienia zabrał go statek ratowniczy „Appelberg”.

W PORCIE:

W CIĄGU października portowcy szczecińscy przeladowali łącznie 953,5 tys. ton ładunków, w tym: 417 tys. ton węgla, 146 tys. ton rudy, 159 tys. ton innych masowych, 132 tys. ton drobnicy, 64 tys. ton zboża i 34,5 tys. ton drewna.

31 października br. nasi koleźnicy po raz trzeci w br. przeladowali w ciągu doby ponad 40 tys. ton.

NA ŁOWISKACH:

DZIS w godzinach wieczornych spodziewany jest w Szczecinie z Morza Północnego statek-baza „Siska-216” z ładunkiem ok. 5 tys. beczek ryby. BARDZO dobre wyniki uzyskali na łowiskach mauretańskich załogi trawlerów „Odry”. W ciągu ostatnich 2 dni „Gard no”, „Mamry” i „Wigry” odłowily łącznie 130 ton ryby. Najlepszym dziennym wynikiem w wysokości 48 ton szczył się „Gardno”. WCZORAJ rybak „Gryfa” zamełdował o przedterminowym wykonaniu rocznego planu połowów. Gratulujemy radkigo — ostatnimi laty — sukcesu.

POCZTÓWKA Z MOSKWY

W kolorach późnej jesieni

NA DOBRE panuje tu tradycja, moskiewska jesień. W sklepach z odzieżą — sezonowe owiewienie. Pojawiają się nowe wzory konfekcji. Tutejsi „dyktatorzy mody” orzekli, że w tym roku na jesień i zimą „obowiązuja” przede wszystkim kolory: lila, szary i zielony, „dopuszczalne” są także sliwkowy, brązowy i brunatny.

Komentator naukowy TASS o „Polet-1”

WYSTRZELENIE W ZSRR. W dniu 1 bm. sterowanego i manewrującego aparatu kosmicznego „Polet-1” wywołało ogromne zainteresowanie na całym świecie. Naukowcy i komentatorzy podkreślają, że jest to nowy krok na drodze do opanowania przestrzeni kosmicznej i budowania stacji kosmicznych na orbicie okołoziemskiej. Aparat ten otwiera również przed kosmonautami możliwość manewrowania w Kosmosie, co było niemożliwe jeszcze przy używaniu statków typu „Kosmos”, czy „Wostok”. Podkreśla się również, że w ten sposób Związek Radziecki zwiększył znów swoją przewagę w dziedzinie lotów kosmicznych nad Stanami Zjednoczonymi.

KOMENTUJĄC WYSTRZELENIE aparatu kosmicznego „Polet-1” komentator naukowy Agencji TASS pisze m. in.:

Nowy, kierowany aparat przy stosowany jest do szerokiego manewrowania w przestrzeni kosmicznej co było niemożliwe z poprzednio wprowadzanymi na orbity sztucznymi sputnikami czy też statkami.

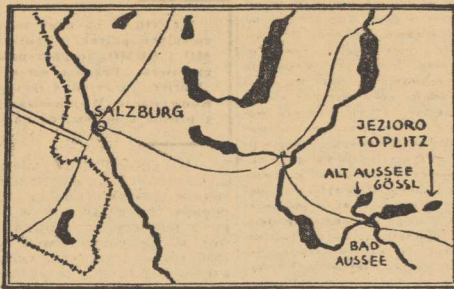
Już sama możliwość skierowania aparatu z jednej orbity na drugą otwiera szerokie perspektywy dla badania przestrzeni kosmicznej. Za pomocą tego typu aparatów można będzie przede wszystkim ściśle ustalić położenie dolnego skrajny pasa radiacji, którego odgązlenia szczególnie nisko występują nad wybrzeżami Brazylii i nad południowym Atlantykiem.

SLYNNA ze skandalu b. ministra Profumo — Christine Keeler jest ciągle jeszcze obiektem niezwykłej sensacji w Londynie. Widzimy ją jak opuszcza gmach sądu w Londynie, po kolejnym przesłuchaniu w sprawach, przez które „rumieni się” brytyjska opinia publiczna. (CAF)



„KARIERA” JEZIORA TOPLITZ

AUSTRIACKIE JEZIORO T OPLITZ W CENTRUM ZAINTERESOWANIA. Nie po raz pierwszy zresztą. Pisano o nim obszernie już w 1959 roku, kiedy to nad jego brzegami zamykał się ostatni rozdział największej w historii afery fałszerzkiej.



LOWCY FUNTÓW

TUŻ PO ZAKOŃCZENIU WOJNY, gdy amerykański wywiad — CIC przeczesywał w

poszukiwaniu cennych dokumentów austriacką miejscowość alpejską Alt Aussee, która stanowiła ostatnią siedzibę Gestapo i SD, nie ominięto także pobliskiego Toplitzsee. Mieścił się tu swego czasu ośrodek doświadczalny Kriegsmarine, gdzie przeprowadzano m. in. próby z rozmaitymi typami broni podwodnej. Poszukiwania CIC nie przyniosły jednak zbyt wielkich rezultatów — sensacje miały przyjść nieco później.

Oto jedno z alpejskich jezior — Ebensee, wyrzucać zaczęło na powierzchnię... funty szterlingi. Kiedy przyrzano się im bliżej, stwierdzono, że są one fałszywe! W ten sposób na trafiono na ślad olbrzymiej afery, której ostatni akt rozegrać się miał nieco później nad Toplitzsee.

„OPERACJA BERNHARD”

PRODUKCJA FAŁSZYWYCH FUNTÓW marzyła się władcóm III Rzeszy od dawna — chcieli oni w ten sposób doprowadzić do załamania angielskiej waluty. Realizacja, przyszytywanego w największej tajemnicy planu rozpoczęła się w 1942 roku, kiedy to hitlerowcom po wielu próbach udało się uzyskać funty niemal zupełnie nie różniące się od oryginalnych. Nawiasem trzeba dodać, iż jednym z organizatorów całego przedsięwzięcia był Obersturmbahnführer SS Naujocks, wypróbowany już uprzednio podczas prowokacji gliwickiej, (dziś spokojnie żyjący w NRF).

Akcje lokowania fałszywych funtów na rynkach zagranicznych oznaczono kryptonimem „Operacja Bernhard”. Pieniądzy tych używano także do... opłacania własnych agentów, pracujących poza granicami Rzeszy. Tak właśnie był wynagradzany m. in. słynny Cicero. W sumie rozprawdzono ok. 100 milionów fałszywych funtów!

„Operacja Bernhard” zakończyła się w rejonie Alt Aussee, gdzie wraz ze ściągającymi tu resztkami hitlerowskiego aparatu bezpieczeństwa, znaleźli się najprzeróżniejsze dokumenty oraz ostatnie partie fałszywych funtów. Dzieląc los kompromitujących dowodów spoczęły one na dnie alpejskich jezior i rzek.

Po wspomnianych już „łowach” na Ebensee — w kilkanaście lat później, fałszywe funty znaleziono także w Toplitz. Ich obecność spotęgowała domysły i plotki na temat innych „skarbow” zatopionych w jeziorze. Następuje teraz okres walki wypraw nad Toplitzsee.

Liczne próby zbadania tajemnicy jeziora bardzo często kończyły się tragicznie. Ostatnia, mająca miejsce przed kilkoma tygodniami, śmierć 19-letniego płetwonurka z NRF, Alfreda Ebnera jest 9 z kolei. Zamyka ona także rozdział „dzikiego” penetrowania jeziora. Jak wiadomo trwające obecnie poszukiwania przeprowadzane są pod nadzorem austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

WYPADEK CZY MORDERSTWO?

NIE ULEGA WATPLIWOSCI, że obok amatorów łatwego zysku czy mocnych wrażeń, nad Toplitzsee gaili także ludzie którzy wiedzieli coś o jego tajemnicach. W pobliżu jeziora nie od dziś kręci się wiele osób z cenną, hitlerowska przeszłością. Wśród szczególnie zainteresowanych zawartością jeziora wymieniamy się żyjącą dziś w Hiszpanii pułkownika SS Dollmanna, swego czasu osobistego przedstawiciela Himmlera we Włoszech. To właśnie podobno na jego polecenie zorganizowana została wyprawa nad Toplitz w której zginął Ebner. Młody płetwonurek miał zostać zwerbowany przez ludzi Dollmanna — dr Schmidta i Georga Freiberga. Szczęśliwie „interesująca” postać jest Freiberg. To były agent wywiadu Canarisa (Abwehra), za swą działalność skazany przez Aliantów na karę śmierci, później jednak ułaskawiony. Od 1952 r. osiadł w NRF — założyciel bawarskiej partii radykalno-prawicowej. Zarówno Freiberg jak i Schmid towarzyszyli Ebnerowi w jego ostatniej wyprawie i po tragicznym wypadku czymś przedziwnym ułotnił się z Austrii do NRF. W Monachium poinformował on rodziców Ebnera, iż syn ich zginął na skutek choroby serca. Ojciec płetwonurka, który tuż po wypadku przybył do Toplitz, uważa że wersję za mało prawdopodobną. Jego zdaniem Alfred, doświadczony płetwonurek, wywiolił z jeziora coś, o czym — zdaniem jego kompanów, nie powinien on wiedzieć i podczas kolejnego zanurzenia, lina łącząca go z powierzchnią została po prostu przecięta.

TOPLITZ BEZ TAJEMNIC?

OFICJALNA AKCJA mająca za zadanie zbadanie tajemnic Toplitzsee trwa. Czy przeprowadzane obecnie poszukiwania dadzą jakiegoś rezultatu? Mówi się, że wiele osób zainteresowanych jest w tym, aby na dnie jeziora nie znaleziono. Czy będą na tyle wypurowe, by w przypadku rzeczywistego znalezienia jakichś kompromitujących dokumentów „otpic” je znów? Zobaczymy.

M. D. S.

Czy pól samochodu może jeździć?

NOWY JORK PAP. Amerykańska służba drogowa prowadzi bardzo dokładne pomiary natężenia ruchu w szczególnie przeciążonych punktach wielkich miast. Pomiary te od bywały się przy pomocy stacjonarnej, sprężystej linki przeciągniętej w poprzek jezdni. Każdy przejeżdżający samochód dwukrotnie tę linkę naciska — przednią i tylną parą kół. Impulsy płyną do zamalowanego obok licznika. Następnie dzielą się liczbę impulsów przez 2 i wiadomo, ile samochodów przejechało przez skrzyżowanie. Nie nasuwał jeszcze lepszego. Pracownicy jednego z punktów pomiarowych w Nowym Jorku stwierdzili, że od pewnego czasu liczba odebranych impulsów nie dzieliła się przez 2 bez reszty. Ze wskazani wynikało, że za przez skrzyżowanie przejeżdża jakas połowka samochodu! Dopiero policja, obserwująca z ukrycia skrzyżowanie, wykryła przyczynę. Dwaj dowcipnicy przejeżdżający tamtego do pracy codziennie zatrzymywali się przed przeciągniętą linką i wspólnym wysiłkiem podnosili do góry przednią część samochodu, ciągnąc go w powiecie czoła o kilka metrów naprzód. W ten sposób tylko tylna koła poddawali impuls w liczniku.

JESIEN, to także licznie nadchodzące meldunki o realizacji zobowiązań podjętych przez moskiewskie załogi dla uczczenia zbliżającej się 46 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. M. in. w fabryce samochodów malolitrażowych wykonano już prawie połowę z 500 ponadplanowych „Moskwiczów”, jakie załoga „MMAZ” postanowiła wyprodukować do końca roku.

Przyspieszono też tempo wykańczania nowych domów. Oto dane z jednego tyko moskiewskiego dnia: 641 rodzinom wydano nakazy kwaterekowe, 4217 osób wprowadziło się do nowych lokali o łącznej powierzchni 33,9 tys. metrów kwadratowych.

OSTATNIO MÓWI SIĘ TU o bliiskim ślubie pierwszej kosmonautki świata Walentyny Tereszczkowej. Powiartam tę plotkę, ale przekonamy się dopiero, czy istotnie „Me wa” ma zamiar porzucić panieński stan... Pewne natomiast jest to, że dla żony kosmonauty nr 4, Pawła Popowicza, zrobiono wyjątek i naruszono wieloletnią tradycję leningradzkiej Wyższej Szkoły Lotniczej. Marina Popowicz, jako pierwsza kobieta, została przyjeżdżająca do tej uczelni. Zaraz po niej zgłosiło się ponad 700 kandydatek.

Przy okazji warto przypomnieć, że do tej pory radzieckie pilotki posiadają nie pobity od 25 lat kobiecy rekord świata długości lotu w linii prostej. Należą on do W. Grizodubowej, P. Ostipienko i M. Raskowej, które 21 września 1925 r. na dwumotorowym płatowcu „Olejzyna”, w ciągu 26 godzin 29 minut przeleciały 5 905,51 km.

Piotr DARKOWSKI

Podróż cennego konia

BUDAPEST PAP. Do Waszyngtonu został wysłany słynny węgierski koń wysięgowy „IMPERIAL”. Odbił on podróż do Frankfurta pociągiem, a dalej — samolotem turbodrużowym. „Imperial” biegł na torach Budapesztu, Wiednia, Berlina, Baden-Baden i Pragi. W ciągu ubiegłych 2 lat „Imperial” przebiegł 2 920 000 metrów i odniósł 14 zwycięstw. Zdobył nagrody w wysokości 140 tys. forinów, 195 tys. szylingów, 45 tysięcy marek wschodniemieckich, 20 tysięcy marek zachodniemieckich, 2 500 rubli — czyli ogółem 700 tys. forinów.

Po wyborze Malajzji i CSRS Skład Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dokonało wyboru niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, wybierając Czechosłowację, która w roku 1965 ustąpił miejsce w radzie Malajzji.

Niestalych członków rady wybiera się na 2 lata. Ponieważ jednak żaden z dwóch krajów nie uzyskał wymaganych 2/3 głosów, zawarto porozumienie, iż CSRS i Malajzja sprawować będą mandat niestałego członka Rady Bezpieczeństwa kolejno przez okres 1 roku.

W roku 1964 skład rady przedstawiać się więc będzie następująco: 5 członków stałych — ZSRR, USA, Francja, W. Brytania i Taiwan oraz 6 członków niestałych — Boliwia, Brazylia, Czechosłowacja, Maroko, Norwegia i Wybrzeże Kości Słoniowej.

Premiera w Operetce

„Czarujący Giulio“

DOBRE PRZEDSTAWIENIE! Znowu w ostatnich dwóch latach mamy do odnotowania drugą po „Copellii“ czysto muzycznie przygotowaną premierę. W drukowanym omówieniu programu czytamy, że operawę muzyczną „Czarującego Giulio“ powierzone G. Kramerowi, popularnemu kompozytorowi utworów tanecznych. Przyznam się, że poza duetem Penny i Giulio z pierwszego aktu i uroczą serenadą Benny'ego z towarzyszeniem tak rzadko rzadko spolykanego instrumentu, jakim są palki policyjne, niewiele pozostało mi w pamięci z melodii tego musicalu, natomiast uwagę zwraca świetna (wymagam tego terminu z całym poczuciem odpowiedzialności) aranżacja dokonana przez Edmunda Borowskiego, za razem twórcę wstawek baletowych. Żeby z nader skromnego herbowo zespołu orkiestrowego wydobyc tyle blasku i różnorodności barwy, na to trzeba być dobrym anawą tajników muzyki operowej, jazz, należałoby może — z uwagi na wartość i tempo — skrócić nieco uverturę, czy wreszcie zredukować liczbę wokali chórnych, których nadmiar wpływa na osłabienie wrażenia, ale to są już raczej drobne retyusy, nad którymi można by było z Edmunde Borowskim podyskutować przy czarnej kawie. Przydałoby się również zwrócenie uwagi na staranniejsze wykończenie frazy przez chór, który jest przecież od lat jednym z atutów naszego teatru muzycznego.

A TERAZ pora na solistów. Napelniam „Felikana“ najczarniej-

szym jadem i... po starannym opłukaniu czerpię do niego mieszaninę ambry i balsamu fiołkowego. Po prostu nie mam się do czego przyczepić (z jednym wyjątkiem). Irena Brodzińska, podająca tekst piosenki z taką czystością dykcji, jakiej niejedna gwiazda estrady mogłaby pozazdrościć, Edmund Wayda w swoję najlepszą chyba dotąd rolę (mój więc oczywiście cały czas o stronie muzycznej — i tu mała uwaga: czy nie należałoby piosenki „z karnetkiem“ przetransponować o sekundy większą w górę? Wówczas głos na brałby większego blasku). Z przyjemnością obserwujemy rozwój umiejętności wokalnych Zygmunta Gerczynskiego, którego ku uwadze podaje doświadczenia oparte na praktyce najwybitniejszych wokalistów — ośmiu starym podawanie w „przykryciu“ nawet największej orkiestry. To jedna z tajemnic spewaków niemieckich. Z ogromną wreszcie uciechą podziwiałem w prologu Zygmunta Apostela, konkurującego z samym Battistim. Tak... to byłoby wszystko, jeżeli nie liczyć piosenki o futrach. Sądząc po operowaniu rejestrami przez wykonawczyń, każdy blam pochodził od innego kuśnierza i to raczej nie zrzeszonego w cechu. Dłaczego spośród trzech pań wykonujących rolę Dorothy, pokazano nam na premierze najmniej atrakcyjną (mam na myśli stronę wokálną, bo na sprawach aparacji zupełnie się nie znam), to już pozostanie tajemnicą.

Na zakończenie wypada złożyć serdeczne gratulacje pani Danucie Baduszkowej, która opracowując gościnnie spektakl, dała doskonały przykład, do jakich rezultatów doprowadza mądra i inteligentna współpraca reżysera z kierownikiem muzycznym.

Walerian PAWŁOWSKI

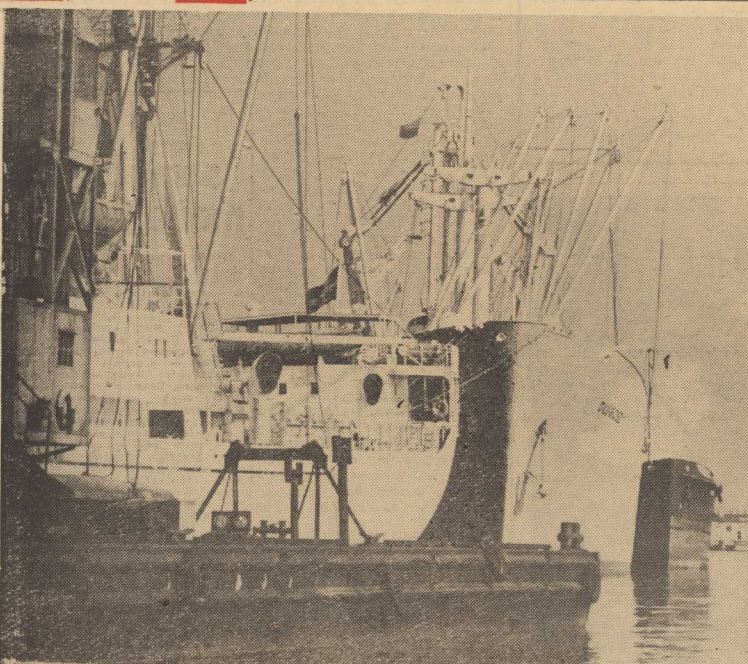
RÓWNIEŻ z do strony aktorskiej tego b. sympatycznego spektaklu trudno by się było przyczepić. Przylgnęła się do pochwały kol. Pawłowskiego, w zakresie gry aktorskiej pragnąłbym specjalnie podkreślić wybitne osiągnięcie KRYSZYNY DEMSKIEJ w roli Nany. Okazało się, że w repertuarze środków aktorskich Demska kryła w sobie dotychczas niewykorzystane w pełni możliwości „charakterystyczne“: jej postać Nany była kapitalnie zabawna i żywa. W sumie pod względem aktorskim (życiowa rola Waydy) było to chyba najlepsze przedstawienie, jakie widziałem w naszej Operetce.

F. J.

KELNER-TECHNIK

W bieżącym roku szkolnym otwarto w Świnoujściu specjalne technikum kształcące w trzech specjalnościach — kelnera, kucharza i sprzedawcy. Łącznie do czterech klas pierwszych świnoujście technikum przyjęło 164 uczniów, którzy w przyszłości zasłużą placówkom handlowych i gastronomicznych na Wybrzeżu. Tak więc za 5 lat, przynajmniej w niektórych restauracjach w Świnoujściu i Międzyzdrojach, obsługiwać nas będą w czasie urlopu kelnerzy z dyplomami technika.

W gdańskim porcie



OCZYŚCIMY SZCZECIN Z CHULIGANÓW

(Rozmowa z Komendantem Wojew. MO płk. M. CHLEWICKIM)

WCZORAJ na ulice naszych miast i miasteczek, oprócz zwykłych patroli, wyruszyły specjalne grupy pancerne MO i ORMO, rozpoczynając generalną rozprawę z chuliganstwem. Pragnąc szczegółowiej zapoznać Czytelników „Kuriera“ z celem i formami tej akcji, zwróciliśmy się do Komendanta Wojewódzkiego MO, Michała Chlewickiego — z prośbą o odpowiedź na nasze pytania.

— W OSTATNICH miesiącach obserwujemy wzrost przestępstw i wykroczeń na tzw. podłożu chuligańskim — w ciągu 9 miesięcy br. prowadziliśmy w naszym województwie 1550 spraw tego typu. Obserwujemy szczególnie zwiększenie się liczby napadów rabunkowych oraz zaostrenie się form chuligańskich ekscesów. Większość tych „wyczynów“ dokonywana jest w godzinach od 16 do 24 i niestety przez ludzi młodych, pozostających pod wpływem alkoholu. Społeczna konieczność ukrócenia tego wszystkiego jest niewątpliwą — takie jest żądanie opinii publicznej. W Szczecinie dodatkowym elementem jest fakt, iż jest to miasto portowe, w którym liczenie przebywają cudzoziemcy. Na podstawie tego, z czym się tutaj zetkną, wyrażają oni sobie obraz Polski w ogóle.

— CEL AKCJI, podjętej — jak wiemy — wspólnie przez MO, organa prokuratury i wymiar sprawiedliwości, jest jasny. Interesują nas jej formy.

— BĘDĄ ONE bardzo różnorodne. Od działania zwykłych patroli milicyjnych, przez akcje specjalnych kilkuosobowych grup penetrujących chuligańskie meliny, wyposażonych we własne środki łączności i transportu oraz psy, grup ORMO, aż po specjalne patrole nauczycielsko-milicyjne. Zaostrenie będzie w sprawach o podłożu chuligańskim polityka aresztowa, wzmoczenie kontroli nad



prewencją kolegów karno-administracyjnych, rozszerzone stosowanie trybu doraźnego. Wysiłki pójdą w ogóle w kierunku znacznego przyspieszenia postępowania w tych sprawach. Chcemy, aby prowadzone w trybie zwykłym sprawy chuligańskie były zakończone w terminie miesięcznym od popelnienia przestępstwa. Będziemy także w pełni korzystać z trybu przyspieszonego; złapani na gorącym uczynku przestępcy będą doprowadzani na KM MO, tam dyżurny prokurator z miejsca sporządzi akt oskarżenia, następnego dnia odbędzie się rozprawa i zapadnie wyrok. Mamy nadzieję, że skrócenie czasu między momentem popelnienia przestępstwa a karą w połączeniu z zaostreniem prewencji wpłynie „uspokajająco“ na elementy chuligańskie. Pragnąłbym tu stwierdzić, że nasze działania będą całkowicie zgodne z zasadami ludowej praworządności, niemniej jednak ostre i zdecydowane.

— CZY NIE SĄDZICIE, że przyjęły powszechnie termin chuliganstwo na określenie przestępstw i wykroczeń, o których mówimy, zalemnia ich obraz.

Cuda wielkiej chemii

W LABORATORIUM kędzierzyńskiego kombinatu — przy pomocy Instytutu Chemii Ogólnej, powstała nowa technologia produkcji bezwodnika kwasu melinowego. Kwas ten jest cennym surowcem do wyrobu mas plastycznych, odznaczających się twardością, odpornością na mróz — gdyż rozszerzają się one wraz z zamarzającą wodą. Tworzywa te mogą zastąpić stal, służąc do budowy konstrukcji przemysłowych, karoserii samochodowych, zbiorników, łodzi itp.

Kędzierzyn wypróbował już swoje tworzywa, wykonując z nich rury do instalacji chemicznych i pojemniki. (K)

a w konsekwencji — i precyzyjność naszego działania?

— NA PEWNO TAK JEST. Nie można przecieć tą samą etykietą opatrywać wykroczeń nieletnich, wynikających czy to z właściwości wieku, czy też braku dozoru nad nimi — bądź rodzicielskiego, bądź pedagogicznego — oraz przypadków oczywistego rozboju lub bandytyzmu. Wychodząc właśnie z tych założeń różnicujemy formy działania. W stosunku do pierwszej grupy stosować będziemy praktyki wychowawcze, tak w odniesieniu do samych sprawców wykroczeń, jak i ich opiekunów. Wobec drugiej grupy zastosujemy z całą konsekwencją wszystkie przewidziane przez prawo formy represji.

— O POWODZENIU akcji zmierzającej do wyeliminowania z naszego życia zjawiska chuliganstwa zdecydować, oprócz bezpośrednio ją prowadzących, także udział całego społeczeństwa...

— NIEMĄTPLIWIE. I dlatego miałbym tutaj apel do szczecinian, żeby przestrzegali wszystkich obowiązujących przepisów, a zwłaszcza ustawy, antyalkoholowej, pomagali czynnie organom porządku publicznego w realizacji postawionych przed nimi zadań i otoczyli ich działaniem sprzyjającym klimatem społecznej aprobaty. Chciałbym wreszcie zapowiedzieć jak najbardziej serio do rodziców. Wzmocnić kontrolę nad tym, co robią wieczerający wasz pociechy, nie pozwalając, aby przebywały do późnych godzin nocnych same na ulicach. Ostatni tragiczny wypadek spod cyrku „Miś“ jest tu ostrzeżeniem.

Rozmawiał J. BABIŃSKI

Pierwszy dom z cerbetu

BUDOWNICTWO przemysłowe korzystało dotychczas głównie z surowców tzw. żwirowo-betonowych. Ponieważ jednak rozlokowanie kruszywo na terenie naszego kraju jest bardzo różnorodne, metoda ta wymagała przewożenia olbrzymiej masy materiału do żwirowisk do często bardzo odległych wytwórni. Natomiast zainwestowany przemysł ceramiczny nie zawsze był w pełni wykorzystany. Inżynierowie Stanisław Wojda, Jerzy Kujawa z Woj. Biura Projektów w Zielonej Górze opracowali proces technologiczny, w wyniku którego elementy ceramiczne (pustaki) łączone ze stają ze spoiwem betonowym w wielkie płyty budowlane. No wy surowiec nazwano „cerbetem“.

Pierwszy doświadczalny dom z cerbetu powstaje na Osiedlu Piastowskim w Zielonej Górze. Jak zapewniają twórcy nowego surowca, dom z cerbetu będzie prawie o 500 ton lżejszy od tradycyjnego, co z kolei przyniesie ogromne oszczędności w transporcie, nie mówiąc już o wykorzystaniu miejscowej bazy ceramicznej. Poza tym nowy surowiec budowlany ma zapewnić naszym mieszkańcom zdrowy mikroklimat. Eksperyment inżynierów z Zielonej Góry wzbudził duże zainteresowanie przedsięwzięcia budowlanych w kraju i za granicą. (ZAP)



NIEDAWNO prasa podała wiadomość o znakomitym wyczynie... NA ZDJĘCIU: kapitan samolotu Wiktor MOSTOWOJ — bohater niezwykłego lądowania.

Rozbudowa placówek zagranicznych LOT

PLL LOT otworzyły w ciągu 1963 roku dwie dalsze placówki zagraniczne w Kairze i Sofii. Do końca roku zostaną otwarte jeszcze dwie — w Pradze i Bukareszcie.

Do 1 stycznia 1964 r. PLL LOT będą miały swych reprezentantów w 18 miastach za granicą: w Amsterdamie, Atenach, Belgradzie, Berlinie, Budapeszcie, Bukareszcie, Brukseli, Kopenhadze, Kairze, Londynie, Moskwie, Nowym Jorku, Pradze, Paryżu, Rzymie, Sofii, Wiedniu, Zurichu.

W Berlinie w październiku br. nastąpi otwarcie nowego lokalu PLL LOT, oprócz czterech nowych, które zostały oddane stosunkowo niedawno w Atenach, Paryżu, Kopenhadze i Londynie.

Wnętrza tych lokali zostały wykonane według planów polskich architektów. (BILOT)

EDGAR WALLACE

GÓRKA więźniarki

61

POWIEŚĆ

Nie wyglądał z pewnością na kogoś, kto mógłby udzielać jakichś innych rad, prócz odpowiedniego krosu surduta, czy wiązania krawata. On sam był ubrany bez zarzutu. Lois często czytała zdanie, że ktoś był „wytwornie ubrany” i dopiero w tej chwili, po raz pierwszy zdała sobie sprawę z tego, co to oznacza.

— Nadzwyczaj mile dla pani horoskopy, miss Reddle — powiedział Praye. — Dam sobie uciąć rękę, jeżeli nie będzie pani zachwycona pracą u pani hrabiny! Czy pani występowała kiedykolwiek w teatrze?

— Nie. Nigdy — odpowiedziała z lekkim uśmiechem, gdyż przypominała sobie ostrzeżenie starego Mackenzie. — To wielka szkoda. Z pewnością zrobiłaby pani furorę na scenie — paplał dalej. — Posiada pani odpo-

Czy będziemy latać bezpiecznie?

POWTARZAJĄCE SIĘ ostatnio wypadki samolotów pasażerskich napawają coraz większą troską tak dyrekcje towarzystw lotniczych, zarządy firm produkujących samoloty jak i towarzystwa ubezpieczeniowe. Problem jest bardzo trudny. Wydaje się, że sprawność aparatów sięga idealu, piloci rekrutują się spośród najbardziej sztywnych, najbardziej opanowanych i doświadczonych, obsługa lotnisk pracuje bez zarzutu, a jednak raz po raz słyszy się o zdarzających się samolotach i ginących ludziach. Na darmo działają reklamowe wielkich linii lotniczych publikując dane statystyczne, wskazujące niezbicie, że katastrofy powietrzne są rzadsze niż kolejowe, że wobec tysięcy maszyn krążących stale nad globem ziemskim procent katastrof jest wprost śmieszny. Cożż części pasażerowie z takim wsiadają do samolotu. A to już źle, bardzo źle.

Trudno przewidzieć, czy porzucą ta pozwoli uniknąć kastrafro kolosów pasażerskich. Na pewno nie, sławny jednak jedno z ogniw w łańcuchu człowieka o bezpieczeństwo transportu, do którego niewątpliwie należy przyszłość.

PASAZER widzi tylko odczyt uśmiech stewardessy, napawia się abominnym jadłem i rozkazuje arcygodnym towarzysz. Nie wie natomiast, że po każdej katastrofie, która jest zawsze „obelwianą” przez „wypadkiem”, toczą się zakulisowe boje między producentem maszyn, dostawcą opon, personelem latającym, służbą meteo, zarządzeniem lotnisk, warsztatami itp. Zbiera się śmietanka samolotów, rozrzucone nieświeżym powietrzem kilometry, składa się na hada, analizuje, przeprowadza z nielimitowanym zyskiem, kilkadziesiąt ofiar, strzępy aluminium, pasyki i zwolnieni — milczą, zdając się daleko już ustalić to, że ogromną większość wypadków nastąpiła przez nie starcie lub przy lądowaniu, to nie dają.

PO STRASZLIWEJ katastrofie samolotu Boeing 707, który rozbił się na końcu pasa startowego lotniska Orly w dniu 3 stycznia 1962 roku, wielomiesięczne śledztwo niczego nie wykaże. Większość ekspertów, z wyjątkiem innych przesłanek, skłoniła na była przypisać winę pilotowi, kapitanowi Hoche, który jakoby wadliwie trzymał ster przy starcie. To stwierdzenie wywołało oburzenie pilotów, nie chcących pogodzić się z myślą, że jeden z nich, jeden z najbardziej doświadczonych, mógł popełnić tak kardynalny błąd.

AŻ OTO zwykły przypadek uratował sławę poległego pilota. Okazuje się, że pewien prowincjonalny lekarz, zwiędzający lotnisko Orly w tym dniu, chcąc wypróbować nową kamerę, sfilmował cały start samolotu, który za kilkanaście sekund później miał się rozbić. Zagadka katastrofy nie została wyjaśniona, gdyż lekarzowi skończyła się taśma właśnie tuż przed uderzeniem samolotu, niemniej jednak wielokrotnie powiększone i zabrane zdjęcia filmowe pierwszej fazy startu wykazały niezbicie, że kpt. Hoche prowadził maszynę bezbłędnie.

Montgolfier redivivus!

STO OSIEMDZIESIAT LAT temu, 21 listopada 1783 roku, dwaj Francuzi Pilatre de Rozier i marci d'Arlandes wzbili się na wysokość 1000 metrów balonem, który wypełniono ogrzanym powietrzem. Była to pierwsza wyprawa ponad ziemię i początek epoki lotów powietrznych.

Wynalazcami balonu wykorzystano różnego rodzaju powietrza, a ogrzanego i ogrzanego byli bracia Montgolfier.

Kariera „montgolfierów” — jak nazywano we Francji te stałe powietrzne — nie trwała długo, gdyż wkrótce unieślono balony wygaszające, wypełnione gazem cięższym od powietrza, np. wodorem.

W roku 1963, montgolfierzy stały się niespodziewanie modne w USA. Paul Yost, współwłaściciel firmy Raven Industry, budował balon „Wulkan” o pojemności 1500 m³ z kabiną od dołu, gwintem i podwieszonymi pod nią kabinami balonowymi. Balnik wraz z dwoma zbiornikami o pojemności 227 litrów mieszczą się na całej platformie, na której jest też miejsce dla załogi. W kwietniu br. Yost wraz z Donaldem Piccardem (bratem słynnego Augusta Piccarda) przeleciał „Wulkanem” ponad kanałem La Manche. Podróż z Anglii do Normandii trwała niecałe dwie godziny.

Montgolfierami zainteresowała się też Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA). Uznała ona, że balony takie mogą posłużyć do hamowania i zatrzymywania w powietrzu wchłoniętych kosmicznych sprowadzanych na Ziemię. Firma Honeywell z Minneapolis buduje obecnie gigantyczny balon „Paravulcon”, który jak się przewiduje, zdoła utrzymać w powietrzu przez dłuższy czas obiekty o masie do 150 ton. (NNT-PAP)

Dopłótkujmy

IATA informuje, że 90 proc. stewardess wszystkich linii lotniczych rezygnuje ze swego zawodu, jako powód odejścia podaje małżeństwo. Przeciwnie stewardessa lata około 18 miesięcy zanim zamieni swoje „skrzydełka” na ślubną obrączkę.

PRZEZ 2 lata, po 8 godzin dziennie, musiałby latać pasażer i to wyłącznie odrzutkami, ażeby „oblatać” wszystkie trasy powietrzne obsługiwane przez regularne linie lotnicze.

JAK PODAJĄ statystyki IATA, większość pasażerów po drodze w piątki. W czwartki wojażuje nawięcej wojskowych, a w soboty i niedziele pasażerowie-turysty.

NOWOCZESNY samolot odrzutkowy posiada 125 różnych motorów elektrycznych i 95 km przewodów. (BILOT)

62

wiedni styl, figurę, głos i wszystkie inne potrzebne warunki. Ja osobiście występowałem kilka lat w komediach — i przyznam się, że to psie życie dla mężczyzny — a nie o wiele lepsze dla kobiety.

Rozemniał się rubasznie, jak gdyby powiedział jakiś dowcip, a Lois była zdziwiona, że majestatyczna hrabina nie skarciła go za zbyt swobodne i beceremonialne zachowanie się, nie bardzo przystojne dla kogoś, kto się mienił być zaufanym doradcą finansowym.

— A ja bym chciał występować w teatrze. Słowa te wyszły z ust milczącego dotychczas lorda Moron, a w ich tonie brzmiała nuta jakiegoś dziwnego nadgania. Wyglądał jak młody chłopiec, napięta się czoło, czego mu już raz odmówiono.

Hrabina skierowała ciemne, nieprzyjazne oczy na syna. — Nigdy nie wstąpisz do teatru, Selwynie — powiedziała stanowczo. — Proszę, wybij sobie ten nonsens z głowy raz na zawsze.

Lord Moron bawił się łańcuszkiem od zegarka i przestępował niezręcznie z nogi na nogę. Lois określiła w duchu jego wiek na lat trzydzieści do czterdziestu — domyślała się, że nie jest żonaty i była wiedziana pół peny, że jest umysłowo niedorozwinięty.

Z czasem przekonała się, że był szlabaszem, całkowicie podległym władzy matki — spokojnym i nieszkodliwym człowiekiem o prostych, dziecinnych niemal upodobaniach.

— To nie dla ciebie, mój chłopcze — powiedział pan Chesney Praye, klepiąc go mocno po plecach. Lord Moron aż się zachwiał pod siłą tego rodzaju zachęty. — Masz i tak dosyć zajęcia, prawda, pani hrabino?

Hrabina nie na to nie odpowiedziała. Stała przy wysokim oknie, przez które wyglądała na skwer. W pew-

63

nej chwili odwróciła się i przyłożyła do oczu oprawne w sztykret lorgnon.

— Co to za człowiek? — spytała. Chesney Praye spojrzal spoza jej pleców a Lois, patrząc w tej chwili na niego, zauważyła, że wargi lekko mu się skrzywiły, a uśmieszek zniknął z twarzy.

— Niech go diabli wezmą! — powiedział przez zęby, a hrabina odwróciła się powoli i spojrzała na niego uważnie.

— Kto to jest? — spytała. — To najcięższa głowa w Londynie — oto kim jest ten człowiek! Chciałem powiedzieć, że to detektyw. Chętnie dałbym tysiąc funtów za przyjemność asystowania na jego pogrzebie. Ma do mnie urazę...

Urwał, jak gdyby orientując się, iż powiedział za wiele. Lois wyjrzała spoza jego ramienia na stojącego u dole człowieka. Przeczadzał się powoli po przeciwległym trotuarze.

Był to Michał Dorn!

ROZDZIAŁ 9

— Detektyw? — spytała lady Moror. — Doprawdy, nie rozumiem czemu się denerwujesz na widok detektwa! Nie jesteś chyba zbrodniarzem? — Oczywiście, że nie — powiedział ostro, niemal brutalnie — ale to nie szkodzi, że nie cierpię tego faceta. Nazywa się Dorn — Michał Dorn. To jedyny detektyw w całej Anglii, który jest coś wart. Scotland Yard zaprasza go często na konsultacje; bardzo się liczą z jego zdaniem. To on właśnie zorganizował ten najazd na Klub Limbo — chciał zdobyć jakikolwiek dowód, że ja jestem jednym z cichych właścicieli tego klubu — co, oczywiście, jest nieprawdą.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na tropach zagubionych dyscyplin

Hokeiści „na lodzie” ...

KĄŻDEGO ROKU o tej porze zawodnicy jedynej w Szczecinie sekcji hokejowej kończą przygotowania do sezonu zimowego. Tak było jeszcze rok temu. Od tego czasu zaszło szereg zmian, które postawiły hokeistów w sytuacji bez wyjścia. Kilkuletni opiekun drużyny hokejowej — Szczeciński Klub Tenisowy — na skutek reorganizacji zrzekł się dalszego finansowania sekcji. W ten sposób oddana bez reszty tej dyscyplinie sportowej garstka działaczy i zawodników została bez gospodarza.

są osamotnieni. Przykład pierwszy z brzegu. Były reprezentant Polski — trener koordynator w OZPN mgr CZYZEWSKI zadeklarował swoją bezinteresowną współpracę z hokeistami. Postawa tych ludzi napawa optymizmem.

DZIWIWY się natomiast nieźmiernie, że wobec perspektywy jakie otwierają się przed szczecińskim hokejem po oddaniu do użytku nowego obiektu sportów zimowych przy Al. Wojska Polskiego — kluby podchodzi z wielką rezerwą do garstki zapaleńców kauczukowego krążka.

Bolesław JANIUREK

Dobra koszykownia w stolicy

OCZEKIWANE z dużym zainteresowaniem spotkanie koszykownic kobiet o mistrzostwo I ligi między zespołami LKS Łódź i Polonią Warszawa rozegrane 2 bm. w Warszawie, zakończyło się zwycięstwem LKS-u 67:15 (30:25). Najwięcej punktów dla LKS-u uzyskały Pabianczyk — 29 i Nartowska — 19. Dla Polonii Jaworska 22 i Loth - Nowakowa 14.

Spotkanie było bardzo zaciekłe i prowadzone w dobrym tempie. Jeszcze na 5 minut przed końcem wynik był remisowy 40:40.

CI LUDZIE mają już sprzęt. Mają łyżwy, kije, ochraniacze. Nie mają natomiast koszulek z odznaką przynależności klubowej. Ostatnio zawodnicy i trenerzy w ramach suchej zaprawy rozpoczęli biegi od klubu do klubu. I nikt ich nie chce. AZS odmawia, Pionier wrusza ramionami, Pogon ani słyszeć nie chce.

Przeprowadziliśmy kilka dni temu rozmowę z prezesem Arkonii Władysławem BOCZOJNIEM. Prezes Arkonii jest pełen najszczerzejszych chęci. Powiedział nam, że w niedługim czasie spotka się z grupą entuzjastów hokeja. Oczywiście założenie nowej sekcji wymaga zgody gwardyjskiej federacji. Ogólne zebranie odbędzie się 12 listopada. Prezes Boczojni zdaje sobie doskonale sprawę, że do tego czasu można wiele zdziałać w samym Szczecinie.

Zawodnicy muszą przecieć dobrze przygotować się do zimy. A zima tuż, tuż. Dlatego też Arkonia nie bawiąc się w biurokrację będzie się starać wszystkie formalności związane z przejęciem sekcji hokejowej z przeprowadzić równoległe z treningami. Takie jest stanowisko prezesa Arkonii. A innych ludzi? Szczecińscy hokeiści nie

Tylko patrzeć jak lada dzień zacznie padać śnieg. Hokeiści, łyżwiarze, narciarze, znajdują się w pełnej gotowości bojowej. A później, kiedy biały puch okryje ziemię, frajda będzie niemała. Dla najlepszej polskiej biegaczki — Stefani BIEGUNOWNEJ — (na zdjęciu) tegoroczny sezon będzie szczególnie ważnym sprawdzianem przed startem na Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku.



Sport w TV

DZIS o godz. 12 — szczecińska TV przeprowadzi relacje z meczów o mistrzostwo I ligi: Górnik — Polonia, Szombierki — Zagłębie i Ruch — Gwardia.

O godz. 13.50 — berlińska TV nada sprawozdanie z meczu piłkarskiego WĘGRY — NRD z cyklu eliminacji przedolimpijskich. (W pierwszym spotkaniu wygrali Węgrzy 2:1).

W PIĄTEK 8 listopada o godz. 21.15 — w programie Interwizji ze Schwerina — rewanżowy mecz NRD — POLSKA w boksie o Puchar Europy. (n)

Zebranie kolarzy Czarnych

W PONIEDZIAŁEK, 4 bm. o godz. 18 w Klubie Spółdzielców przy Al. Wojska Polskiego, odbędzie się zebranie sekcji kolarskiej Czarnych.



BEZ PODPISU

Przed olimpiadą w Innsbrucku

HOKEIŚCI POLSCY STARTOWAC BĘDĄ W INNSBRUCKU NA łyżwach KANADYJSKICH, RÓWNIEŻ UBIORY SPORTOWE ORAZ KIJE HOKEJOWE PÓCHODZĄ Z KANADY.

Legia - Stal 1:0 (1:0)

W SOBOTĘ odbyło się tylko jedno spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi. W Warszawie, lider rozgrywek — stołeczna Legia pokonała rzeszoszczęzną Stal — 1:0 (1:0). Strzelcem jedynej bramki był Blaut w 37 min. z rzutu karnego.

Widzów ok. 3 tys. Sędziował Brawański z Katowic.

MECZ odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych. W sumie Legia była zespołem lepszym. Dwukrotnie strzały Żmijewskiego trafiły w słupek. Ponadto niezliczona ich ilość obronił w ładnym stylu najlepszy zawodnik drużyny gości, bramkarz Małcher. W Legii w ataku podobał się Brychczy i Żmijewski. Wyraźnie źle czuł się na biotniem boisku Blaut.

Arkonia jesiennym mistrzem III ligi

WCZORAJ zakończono rozgrywki jesiennie sezonu 1963-64 o mistrzostwo III ligi okręgowej.

Rezerwy ligowej ARKONII pokonały na własnym boisku POGON Barlinek 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Szaryński i Pudowski po dwie.

W drugim spotkaniu POGON II wygrała ze SWITEM Skolwin 6:1 (3:1).

TABELA

1. Arkonia II	17:1	28:2
2. Dab	13:5	20:15
3. Wiarus	12:6	27:14
4. Pogon II	12:6	20:13
5. Pogon Barl.	9:9	16:29
6. Osadnik	8:10	12:13
7. Czarna	6:12	12:14
8. Odra	6:12	18:20
9. Błękitni	5:13	12:24
10. Swit	0:18	8:40

Wznowienie rewanżowych rozgrywek mistrzostw na wiosnę 1964 roku.

ŁYŻWIARKI otrzymają łyżwy z butami norweskiej firmy BALANGRODISVING. Narciarze zjazdowcy mają zabezpieczone doskonałe autiackie narty firmy KOSTEL. Biegacze, biegaczki oraz dwubojsiysci wysarłują w Seefeld na nartach fińskich JAEVINNEN, zaopatrzonych w norweskie wiązania ROTTEFELD - PILL. Jedyński, którzy pojadą na spręcie polskiej produkcji są nasi szermierze. Otrzymują oni sanki polskiego typu produkcji Warszawskich Zakładów Sprzętu Sportowego. Są to sanki metalowe, które od kilku lat cieszą się bardzo dobrą opinią krajowych i zagranicznych fachowców. Tylko jeden nasz szermiarka, dwukrotny mistrz świata Jerzy WOJNAR nadal pozostaje wierny sankom drewnianym. Wykonany je dla niego Północne Zakłady Sprzętu Sportowego w Białku — Białej przy współpracy Warszawskich Zakładów Sprzętu Sportowego.

Z ostatniej chwili

Polskie siatkarki wicemistrzyniami Europy

BUKARESZT PAP. W ostatnim dniu mistrzostw Europy w siatkówce polskie siatkarki pokonały w zwyciężnym walce Bułgarię 3:2 (15:10, 15:3, 5:15, 14:16, 15:10). Dzięki temu sukcesowi Polki zapewniły sobie tytuł wicemistrzyni Europy.

Ostateczna kolejność zespołów w konkurencji kobiet przedstawia się następująco:

1. ZSRR — 14 pkt. 2. Polska — 13 pkt. 3. Rumunia — 12 pkt. 4. NRD — 11 pkt. 5. Bułgaria — 10 pkt. 6. CSRS — 9 pkt. 7. Węgry — 8 pkt. 8. Jugosławia — 7 pkt. oraz 9. Holandia, 10. Turcja, 11. NRF, 12. Austria, 13. Dania.

Balcerowski przegrał w Moskwie

NA MIĘDZYNARODOWYM turnieju szachowym w Moskwie odgrywane odożono parę z trzech pierwszych rund. Reprezentant Polski BALCEROWSKI przegrał w dogrywce z KUPRESEM (ZSRR). W turnieju prowadzą Antoszin i Smełow — po 2,5 pkt.

BEZ WĄTPIENIA wydarzeniem nr 1 dzisiejszej niedzieli sportowej jest mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi pomiędzy Arkonią i Pogonią. Szczecińskie derby od lat wzbudzały ogromne zainteresowanie kibiców. Były tematem niekończących się dyskusji na ulicy, w tramwaju, w biurze. I to niekiedy dyskusji... aż nadto gorących!

Derby...

DZIS, jakkolwiek obydwo szczecińskie drużyny zamykają listę 14 drużyn ekstraklasy, zainteresowanie meczem jest nie mniej niż w poprzednich latach. A może nawet większe. Tak się bowiem składa, że od wyniku tego spotkania może zależeć los obydwu zespołów.

...derby

NIE BĘDZIEMY prorokowali i przewidziewali co będzie, jak zakończą się dzisiejsze derby. Wiadomo, że będzie to wojna nerwów zarówno dla zawodników, jak i dla kibiców. Kto pierwszy się opanuje — ten wygra.

A ZATEM — KTO SZCZECINIAR — NADER OBY? OBY TYLKO DOPISALA POGODA I... MPK! (am)

ŚWIATOWA LISTA najlepszych narciarzy - klasyków

EKSPERT Międzynarodowej Federacji Narciarskiej dla tras biegowych w Innsbrucku — Czechosłowak W. PACL, ogłosił ostatnio listy klasyfikacyjne najlepszych biegaczek, biegaczy i kombinatorów świata.

Ułożył je na podstawie wyników osiągniętych przez czołową światową na największych zawodach międzynarodowych oraz mistrzostwo poszczególnych państw — w sezonie 1962/63.

Na czele listy w biegu na dystansie 15 km znalazł się Norweg HJERMSTADT — 61 pkt., przed swoim rodakiem GROENNINGENEM — 57 pkt. oraz zawodnikiem radzieckim KOLCZINEM — 53 pkt. Na dystansach 30 i 50 km na pierwszym miejscu jest OESTBY — Norwegia — 60 pkt. przed HJERMSTADEM (Norwegia) i JERNBERGIEM (Szwecja) po 57 pkt.

Wśród kobiet dwie pierwsze lokaty zajmują biegaczki ZSRR — KOLCZINA 50 pkt i BOJARSKA — 43 pkt. Wyprzedzają one Finkę LEHTONEN która ma 40 pkt.

Pierwsza trójka w kombinacji klasycznej to: THOMA (NRF) 45 pkt, KNUTSEN (Norwegia) i KOESTINGER (Austria) po 40 pkt.

Na liście najlepszych z reprezentantów Polski znalazła się tylko Stefania BIEGUNOWNA, którą Pacł sklasyfikował na 12 miejscu.



Godz. 10 — basen pływak przy pl. Orła Białego — zawody dla dzieci.

Godz. 12 — stadion w Łasku Arkońskim — mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Arkonia — Pogon.

Godz. 17.30 — Hala Sportowa — towarzyski mecz koszykówki mężczyzn AZS — Lech Poznań.

Przetargi

Oddział Gospodarki Zwierzętami Rzeźnymi w Szczecinie, Al. Jed. Narodowej nr 42, weście do ul. Śląskiej, III p., ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa” (samochód po wypadku drogowym). Silnik nr 20-011058, podwozie nr 000307. Cena wywoławcza 24 000 zł. Ogledzin pojazdów można dokonać w miejscu garażowania tj. Szczecin, ul. M. Gorkiego nr 3 w dniach 13-15 listopada 1963 r. w godzinach od 8-15. Przystępujący do przetargu winien złożyć w kasie oddziału wadium w wysokości 10 proc. = 2 400 zł. Przetarg odbędzie się w biurze Oddziału Szczecin, Al. Jed. Narodowej nr 42 - wejście do ul. Śląskiej w dniu 16.XI.1963 r. o godz. 10. 3877-K

Spółdzielnia Pracy Rybołówstwa Morzkiego i Zalewowego „Certa” w Szczecinie, ul. Arcewskiego 2 ogłasza przetarg na wykonanie remontu i przebudowy hal produkcyjnych przetwórnictwa rybnej. Rozpoczęcie robót winno nastąpić 1 grudnia 1963 r., zakończenie w styczniu 1964 r. Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i uprawione nieupolconione w terminie do dnia 9.XI.1963 r. Informacji udziela Sekcja Admin.-Inwest. Spółdzielni, pokój 16, tel. 43-181. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9.XI.1963 r. o godz. 8. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. 3876-K

Zarząd Spółdzielni Inwalidów Wojskowych „Weteran” w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych swoich obiektów przy ulicach: Bol. Śmiałego 34, Wielkopolskiej 29, Piasłów 10, Szarotki 1, Żółkiewskiego 4. Kosztorysy do wglądu znajdują się w Dział. Gospodarki przestrzennej zawiadamia, że w dniach 14, 15, 16 listopada 1963 r. w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, w gmachu Prezydium MRN w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego 1 (lewe skrzydło) - odbędzie się dyskusja nad zasadami planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m. Szczecina łącznie z m. Police; w dn. 14.XI - z przedstawicielami instancji partyjnych, Przewodni Rad Narodowych, Komitetu Frontu Jedności Narodu, związków zaw., wyższych uczelni; w dniu 15.XI - z przedstawicielami miejscowych jednostek gospodarki społecznej; w dniu 16.XI - z przedstawicielami organizacji społecznych, zawodowych, stowarzyszeń oraz osobami zgłaszającymi się do dyskusji. Początek dyskusji każdego dnia o godz. 9. W trakcie dyskusji przedstawiciele miejscowych jednostek gospodarki społecznej, organizacji społecznych i zawodowych oraz stowarzyszeń, jak również inne, zgłaszające się osoby mogą składać na piśmie uwagi i wnioski do projektu planu. Potrzebne wyjaśnień udzielać będą zainteresowanym uczestnikom dyskusji przedstawiciele Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. 3874-K

ZAWIADOMIENIE

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury w Szczecinie działając w myśl art. 21, ust. 2, ustawy z dnia 31.I.1961 r. o planowaniu przestrzennym zawiadamia, że w dniach 14, 15, 16 listopada 1963 r. w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, w gmachu Prezydium MRN w Szczecinie, pl. Dzierżyńskiego 1 (lewe skrzydło) - odbędzie się dyskusja nad zasadami planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m. Szczecina łącznie z m. Police; w dn. 14.XI - z przedstawicielami instancji partyjnych, Przewodni Rad Narodowych, Komitetu Frontu Jedności Narodu, związków zaw., wyższych uczelni; w dniu 15.XI - z przedstawicielami miejscowych jednostek gospodarki społecznej; w dniu 16.XI - z przedstawicielami organizacji społecznych, zawodowych, stowarzyszeń oraz osobami zgłaszającymi się do dyskusji. Początek dyskusji każdego dnia o godz. 9. W trakcie dyskusji przedstawiciele miejscowych jednostek gospodarki społecznej, organizacji społecznych i zawodowych oraz stowarzyszeń, jak również inne, zgłaszające się osoby mogą składać na piśmie uwagi i wnioski do projektu planu. Potrzebne wyjaśnień udzielać będą zainteresowanym uczestnikom dyskusji przedstawiciele Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury. 3874-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PKS, oddział I w Szczecinie ul. Korzeniowskiego 2 zatrudni natychmiast inżyniera na stanowisko głównego mechanika, kierownika magazynu technicznego - wymagane wykształcenie średnie plus staż pracy w magazynie, starszego magazyniera materiałów pędnych - wymagane wykształcenie średnie oraz znajomość gospodarstwa paliwowej, instruktora kadry do spraw szkolenia i TOPL - wymagane wykształcenie średnie. Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. 3878-K

Nauka

MATEMATYKA, polski - pomagam w nauce. Zakres szkoły średniej i podstawowej. Jaromira 13 m 4. 8536-G

Nieruchomości

WILLE pięciopokojowa, garaż, taras, c.o., wyłożona, wolna dla nabywcę, w Podkowie Lesnej. Wschodniej. 3889-K

Różne

KOSMETYCZKI - Matryla Magierowska i Ma...

31 października 1963 roku zmarł nagle

Władysław Klockowski

długoletni i zasłużony pracownik Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Robotnik” w Szczecinie, odznaczony Srebrnym Gryfem Pomorskim.

W Zmarłym straciliśmy oddanego towarzysza pracy, dobrego kolegi i pracownika.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART. I PRACOWNICY POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW „ROBOTNIK” W SZCZECINIE.

3882-K

Witką do kłębka

NITKA wydawała się krusza i cienka. Nie nie wskazywało na to, że doprowadzi do pokaźnego kłębka. Oto obywatel, właściciel motocykla, zgodnie z przepisami uiszczył należność za obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne. Kwotę 233 zł przekazał 1 maja 1963 r. do Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, otrzymał kwit nr 416185 i uważał sprawę za załatwioną. Alłeci w cztery miesiące potem w jego mieszkaniu zjawił się po boreca z Urzędu Komorniczego Wydziału Finansowego Prez. MRN.

DO LICYTACJI jednak nie doszło. PZU uwzględnił słuśną reklamację i cofnął tytuł egzekucyjny. Jak jednak doszło do jego wystawienia? Nitka zaprowadził dziennikarza do dyrekcji PZU. No cóż, omyłki zdarzają się w najporządniejszych instytucjach. Bywają i w PZU.

Jeżeli jednak na ogólną liczbę ponad 100 tys. polis ubezpieczeniowych, reklamacje zamakają się w granicach 1,3 proc., to chyba nie jest to sytuacja alarmowa - powiedział dziennikarzowi.

Święty Biurokracy w medycynie

ZA TEMAT do notki z 27 sierpnia br. pt. „Sw Biurokracy w medycynie” posłużył nam zażalenie naszej Czytelniczki Zofii A., której lekarz kolonii dziecięcej w Lukiecznie odmówił wydania dla jej chorej córki recepty z 30 proc. zniżką. Uznałmy ten fakt za przykład biurokracji, gdyż recepty zniżkowe przysługują wszystkim ubezpieczonym pacjentom. W sprawie tej otrzymaliśmy wyjaśnienie z Wojewódzkiej Przychodni Higieny Szkolnej, która podaje, że lekarz postąpił w myśl obowiązujących przepisów. Instrukcja Ministerstwa Zdrowia nr 67 z 15 czerwca 1962 r. określa, że „recepty, uprawniające do otrzymania leków na warunkach całkowitej lub częściowej bezpłatności, lekarz może wystawić jedynie w wyjątkowo obowiązkowych wypadkach z zatrudnienia go w zakładzie społecznego służby zdrowia”. Kolonia dziecięca nie jest takim zakładem, wystawiając receptę z pełną odpłatnością lekarz postąpił więc zgodnie z obowiązującym zarządzeniem.

Za mianowolną przykrość serdecznie przepraszamy p. dr. Józefa K. Wypada nam tylko podkreślić, że modyfikacja zarządzenia Ministerstwa Zdrowia wydaje się obecnie, z życiową koniecznością. Powoduje ono bowiem nie tylko nieporozumienia, ale jest także krzywdzące dla ubezpieczonych pacjentów. (hs)

Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 97. 8539-G

POZYCZKI poszukuję. Oferty, Biuro Ogłoszeń, plac Holdu Pruskiego 8 nr 92b. 8538-G

Praca

POTRZEBNA gospośka, rensistka - emerytka. Warunki dobre. Witkie wicza 9 m 6, tel. 718-00 (mieszka). 8540-G

POMOC domowa potrzebna. Dobre warunki. Średniawskiego 16 (przy Zaleskiego). 8541-G

POMOC domowa dochodząca, potrzebna od zaraz, ul. Rugińska 72a m 10 (przy ul. Lubekiego). 8542-G

OPIEKUNKE do 4-letniego dziecka przyjmę na 8 godz. Zgłoszenia na adres: Szczecin, Bol. Śmiałego 1-2. 8543-G

Sprzedaż

SYPIALNIE ciemną - orzech, sprzedam, Traugutta 145, 1 p.

Lokale

ŁODZ - 2 i pół pokoju, wygodny, zamieszkały na równorzędne w Szczecinie, tel. 342-99. 8544-G

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI

8.55 - program dnia, 9 - reportaż z krągownika „Aurore”, 10 - kurs rymiczny, 11 - reportaż sportowy, 11.50 - program dnia, 11.55 - sprawozdanie sportowe, 14 - film serijny „Przygody dzwonego psa Huckleberry”, 14.35 - „Symfonia dziecięca”, 15 - „Niedzielnia biesiada”, 15.45 - dla dzieci „Teatrzyki Wiośni”, 16.25 - zestaw filmów dla dzieci, 17.40 - program piosenek ze starego szambaucha „Czy pamiętasz?”, 18.30 - kwadrans recytacji, 18.50 - teleturniej „30 pytań”, 19.50 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik TV, 20.30 - film ang. „Marynarka stręczyciel”, 22 - sport, 22.10 - program na jutro, melodia na DOBRĄ NOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

9 - dla dzieci od lat 10 „Pod rewolucyjną flagą”, 9.30 - uniwersytet TV, 10 - widowsko dla dzieci od lat 6, 10.20 - widowsko dla dzieci od lat 10 „Niesienie „byskawice”, 11 - porady dla fotografatorów, 12 - „Podróż po Senegalu”, 12.30 - przegląd tygodnia, 13 - audycja dla wsi, 13.35 - transmisja z Rostocku, 13.55 - transmisja z Węgry - mecz piłki nożnej Węgry - NRD, 15.30 - „NRD w oczach ekspedycji dziennikarskiej”, 16.20 - sport, 17.20 - „Optyka”, 18 - audycja naukowa.

PONIEDZIAŁEK

9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 10 - kronika, 12.35 - sport i muzyka, 11.55 - test, 13.30 - „Rita”, 16 - widowsko dla dzieci od lat 8 „Sportytkami się u prof. Fiumichicha”, 18 - omówienie programu, 18.10 - uniwersytet TV, 18.40 - tysiąc wiadomości TV; 18.50 - podrozwienia TV, 19.10 - cięć, 19 - „W 70 godzin później”, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 - dla miłośników starych filmów „Proces Cassilla”, 21.35 - „Czarna kaban”, 21.55 - „Allez - hop”, 22.25 - kronika, 22.35 - „Dwa fortepiany”.

Radio

WIADOMOŚCI: 8.30, 12.05, 17.21, 23.50; SERWIS RYBAKCI: 20.57; SZCZECIN: 8.10 - „Ziemie nasze”, 10 - „Dom, szkoła, dzieci”, 11 - „Niedzielne przedpołudnie”, 11.25 - „Rozmowa ze słuchaczami”, 11.35 - notatnik kulturalny Wybrzeża, 16.02 - powieść radiowa, 20.30 - „Radioklub”, 22.20 - „Niedziela w Szczecinie”.

WARSZAWA: 8.35 - „Radio problem”, 8.50 - koncert słynnych solistów, 9.20 - felieton Hierałki, 9.30 - melodie filmowe i operkowe, 10.30 - fragm. noweli Futurama, 12.10 - poranek symfoniczny, 13.15 - felieton dr J. Zabińskiego, 13.30 - „Moskwa z melodią i piosenką”, 14 - „Niedzielne popołudnie”, 15 - dla dzieci „Dwa zwierciadła”, 15.45 - kwadrans znanych melodii, 16.30 - koncert Chopinowski, 17.05 - felieton na temat międzynarodowe, 17.15 - śpiewa „Mazowiec”, 17.30 - „Zgaduj - zgadula”, 19 - komedia „Wojew mamo”, 20 - rewia piosenek, 22.30 - muzyka taneczna.

Dziury

SZPITALA

KLINIKA CHR. DZIECIĘCIEJ - Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHR. - Unii Lubelskiej PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - św. Wojciecha 7 - g. 9-14 i od g. 19-4 rano.

APEKI

NR 1 - Woj. Pol. 49 - tel. 371-56; NR 5 - Naruszewicza 11 - tel. 482-36; NR 49 - Lelewela 1 - tel. 726-24. CODZIENNE POGOTOWIE PRACY Apeki: Nr 10 (Glinki), Nr 12 (Podujuchy).

DYZURY SKLEPÓW

DELIKATESY - ul. Krzymulskiego od g. 15-30; Jaromira - od g. 10-15.

Teatry

POLSKI - „Mezycyzna” g. 10.30; WSPOLCZESNY - „Stu by panienki” g. 19.30; OPERETA - „Czarujący Gier” g. 15.30; PLECIUGA - „Przyjaciel czy wróg” g. 14.15; CYRK „MIS” - g. 19.15

Kina

KOSMOS - „Dziki pies Dingo” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30; 21 - radz. - od lat 14 (nie-dziela i poniedzialek); COLOSSEUM - „Ziy spi spokojnie” g. 11, 13.30, 15, 18.30, 21 - japo. - od lat 16; panoram.; poniedzialek: g. 15, 18.30, 21; DELFIN - „Cichy Idon” g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 - radz. - od lat 12; III czesc (niedziela i poniedzialek); BALTYK - „Kupien tale” g. 11.19, 13.30, 15.30, 18.18, 20.30 - radz. - od lat 12; panoram. (niedziela i poniedzialek); POLONIA - „Czekaj na mnie” g. 13.30, 15, 18.15, 20.30 - radz. - od lat 16; poniedzialek: g. 11, 13.30, 15, 18.15, 20.30; PIONIER - „Przystanek Komisarzat” g. 19.15; „Galeria dziezdejska” g. 17 - „Zerowate szesczenie” g. 18.30, 20.45 - pol. (niedziela i poniedzialek); MUZA (Pomorzan); „Serce i szpada” g. 15, 17.30, 20 - franc. - od lat 12; PROMIEN - „Tamango” g. 14, 16, 18, 20 - franc. - od lat 16; DERBY - „15.10 do zymy” g. 17.30 - USA; MARS - „Zolnierskie serce” g. 16, 18, 20 - radz. - od lat 14; FALA - „Rzecz zuzwiec” g. 13, 15, 17, 19 - radz. - od lat 16; ECHO (Krzekowo) - „Tykrwy na pokladzie” g. 16, 18, 20 - radz. - od lat 7; MEWA (Zielchowo) - „Ewakuowac miasto” g. 17, 19 - radz. - od lat 12; SWIT (Skolwin) - „Malka” g. 17, 19, 20 - radz. - od lat 7; ZEGLARZ (Golęcino) - „Hagzek i jego Swelk” g. 16.30, 18.30, 20.30 - radz. - od lat 14; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Ballada huzarska” g. 14, 16, 18 - „Wieczor trzech krolow” g. 20 - radz. - od lat 14; JAZZ (Dabie) - „Zmaragdowe lotnisko” g. 15, 17, 19 - radz. - od lat 12; HUTNIK (Stolecyn) - „Krzyzacy” g. 17 - pol. - od lat 12 w panoram.; „Gdyby kazdy z nas” g. 20.15 - radz.; BAJKA (Police) - „Panienkie lata” g. 15, 17, 19 - radz. - od lat 16; MARZENIE (Wielgowo) - „Przygody Krosza” g. 18, 20 - radz. - od lat 14.

FORANKI DLA DZIECI:

BAETEK - „O malej Mel” g. 10.10; POLONIA - „Utrapienie” g. 11, 12; PIONIER - „Balka o sniezynce” g. 9, 10, 11; PROMIEN - „Sztan w 7 klasy” g. 10, 12; MARS - „Maszka i niedzied” g. 11, 12; FALA - „Balka i 12; ZEGLARZ - „Przed nami zakreci” g. 11; SZMARAGDOWE - „Trojglowy smok” g. 12.30; MUZA - „Pies przy kierownicy” g. 13.30; PRZYJAZN - „Ulca Artyz Krutkowa” g. 13; HUTNIK - „Do ostatniej kropki krwi” g. 15; BAJKA - „Balka i mis” g. 11, 12; MAJ - „Wzrost wa sniegu” g. 13; MARZENIE - „Utrapienie z kozlem” g. 15.

REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON - Woj. Pol. 36 - „ZOO” (II czesc) g. 10-21.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Dwie stoki za oslon” g. 18, 20; NOT - Woj. Pol. 67 - danding g. 19; KONTRASTY - Wawrzyziaka 7a - wieczorek taneczny g. 20; MUZ - pl. Zolnierska 2 - danding g. 20; PIWNICA - Al. Niepodleglosci 19 - danding g. 18; SPOLDZIELCOW - Woj. Pol. 29 - film „Dziedzic Hasan” g. 14; GARNIZONOWY - Wawrzyziaka 5 - opowiadanie dla mlodziwy i film „Zab rekina” g. 17.

Muzeum

Staromlyjska 27 - malarstwo polskie, sredniowieczna rzezba pomorska, renesansowe stroje kieszaj i szczecijskich g. 10-16; WALEY CHROBRECO 3 - wystawy morskie, archeologia, kultura Afryki Zachodniej, przyroda, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 10-16.

Chuligani - wysiadka!

Milicja wkroczyła do akcji

Trzeba stalowa miotla wymiesc z ulic miasta chuliganow, pijakow zakladajacych spokoj publiczny, lobuzow, podejrzanzy element wszelkiej autoramentu.

Jest sobota, godzina 16. Na obszernym dziedziincu KM MO ustawiaja sie w dwuszerzgu milicjanci. Sa mundurowi, cywilni, przewodnicy psow. Opodal czekaja samochody terenowe zaopatrzone w radiotelefony. Na czelo grup penetracyjnych stoja oficerowie. Trwa odprawa. Dowodca dokonuje przegladu, jeszcze ostatnie instrukcje i sa

simy juz jecha do drukarni. Dlatego tez brak nam relacji z wieczora i nocy. Jak sadzimy i dyzurny oficer dochodzeniowy i dyzurny prokurator nie beda narzekac na brak pracy. (wit)

Mlodziwz pomaga w wykopkach

ZGODNIE z zapowiedziami, w tegorocznych wykopkach ziemniakow duzy udzial bierze mlodziwz wyjezdajaca do gospodarstw PGR w szeregach Ochotniczych Hufcow Pracy ZMS i ZMW. Jak dotad, w wojewodztwie szczecijskim uczestniczylo w wykopkach 5162 mlodziwch chlopkow i dziewczat ze srednich szkol ogolnoksztalcacych i zawodowych oraz 400 studentow. (wit)



30.X przed kinem Polonia znaleziono zegarek, ktory moze na odebrania, ul. Bohaterow Warszawy 14 m 8, tel. 42-906.

PIBS brązowy, rasy Collije - do odebrania, ul. Bohaterow Warszawy 14 m 8, tel. 42-906.

MPK przeprosza pasazerow za zaklocenia na linii autobusowej „81” w dniu 29 pazdziernika w godzinach wieczornych. Jednoczesnie MPK prosz pasazerow, ktory interweniowal w tej sprawie u dyr Klonka o telefoniczne skontaktowanie sie z dyrektora.

Magazynowe KŁOPOTY Z NABIAŁEM

W SKLEPACH spozywozych, jak zawsze z nastaniem jeseni, zaczyna sie odczuwac niedostatek jaj. Spowodowany on jest przede wszystkim naturalnym spadkiem skupu, choc w tym roku sa jeszcze inne przyuczyny pogebiajace niedobor. Pierwsza - to wzrokszone zapotrzebowanie na jajka, ktore w wielu domach zastepuja mieso, druga - brak dostatecznie duzych magazynow, w ktorych mozna by bylo zgromadzic rezerwy niedzbedne dla rytmicznego zaopatrywania sklepow.

Szczecijski Inspektorat Zjednoczenia Przemyslu Jajczarskiego - Drobniarskiego, spelniajacy role hurtowni w tej branzy, zajmowal do jad magazyny nalezace do Fabryki Armatury Miedzarskiej. Ostatnio zmuszony byl oddac powierzchnie wielkosci ok. 800 m kw. Na pozostawionej powierzchni ok. 300 m kw. mozna zmagazynowac nie wiecej niz 400 tys. sztuk jaj, pod czias gdy w rezerwie na codzien powinno byc co najmniej 700 tys. jaj, a w okresie przedswiatycznym - dwa razy tyle.

Niezalenie od magazynow Szczecinowa potrzeba jest dostatecznie duza sala przerobowa, w ktorej dokonuje sie segregacji, przewielenie itp. czynnosci poprzedzajacych wysianie jajek do sklepow.

Budowa nowoczesnych magazynow jajczarskich przewidziana jest w nastepnej 5-letce. Znaczy to, ze przez najblizsze trzy - cztery lata hurt jajczarski borykac sie bedzie z trudnosciami, ktore klient moze odczuc w postaci okresowych brakow jaj w sklepach (jaja chlodnicze przyjezdza do sprzedazy, a transporty kolejowe nie zawsze nadchodza rytmicznie). Klient moze to odczuc, ale nie musi. Zalezyc to bedzie od detalistow. Jezeli w przy sklepowych pomieszczeniach znajdaj miejsce na zgromadzenie wiekszosci partii jaj, ciaglosc sprzedazy bedzie utrzymana. A o to glownie chodzi. Nic tak howiem nie denersuje klientow, nie tak nie powoduje nadmiernych wykupow jak fakt, ze przez dwa, trzy dni nie ma danego artykuulu do sprzedazy. Jak zapowiadane sa zaopatrzenie w najblizszych miesiacach? W pazdzierniku zjedli 2 700 tysicy jaj, w listopadzie - 2 500 tys. jaj, a w grudniu - 3 000 tys. sztuk. Tyle przewidujaa rozdzielnie. Czy beda one przekroczone? Ma to charakter pytania, gdyż skup swiezych jaj w naszym wojewodztwie nie osiaga zaplanowanych rozmiarow. Ale to juz inny temat. (az)



Święto Zmarłych

I LISTOPADA juz od doniczek chryzantem. W wczesnych godzin popołudniowych ulica Ku Słońcu podajaja w stronę Cmentarza Centralnego tłumy ludzi. Tramwaje są przepelnione. MPK stanęlo na wysokości zadania, sprawnie kierujac na trasę wiele wozow dodatkowych, o wzrokszonej częstotliwosci kursowania.

PRZED glowna brama cmentarza setki i tysiacie doniczek chryzantem. W wczesnych godzin popołudniowych ulica Ku Słońcu podajaja w stronę Cmentarza Centralnego tłumy ludzi. Tramwaje są przepelnione. MPK stanęlo na wysokości zadania, sprawnie kierujac na trasę wiele wozow dodatkowych, o wzrokszonej częstotliwosci kursowania.

W TEJ atmosferze powagi i stumionych szepotow przykrym wzgrytem bylo jednak zachowanie sie kilku grupek wyrostkow. Glosne smiechy, nawolywania i sztabackie rozmowy nie licowaly z miejscem i nastrojem chwili. Jesli sama mlodziwz nie ma podstawaowego poczucia taktu, niech ja naucza tego rodzice i wychowawcy. (Dyl)



ŁOBEZIACY I STUDENCI zbudują basen

BARDZO ciekawa inicjatywa - podjeli mlodziwz ZMS-owcy z Łobezu. Wspolnie z studentami Politechniki Szczecijskiej postanowili w czynie XX-lecia wybudowac w swym miescie - pozabawionym, jak wiadomo, jakiegokolwiek miejsca do kapieli - basen pływacki. Dokumentacje base nu maja wykonac ZMS-owcy - studenci Politechniki Szczecijskiej. (wit)

DZIS, w niedziale, o godz. 12 w sali Muzeum przy ul. Staromlyjskiej 27 zostana wyswietlone nastepujace filmy oswiatowe: „Malarz zwiata”, „Wista do Blocka” oraz bajka „Kominiarczyki”.